

Od 1 września 2016 r. w szkołach podstawowych oddziały przedszkolne muszą zostać przekształcone w przedszkola. Samorządy zwracają uwagę, że nie będą w stanie tego zrobić do tego czasu, dlatego to rozwiązanie zostanie przesunięte o trzy lata – poinformowała Anna Zalewska, minister edukacji.

Za kilka dni projekt nowelizacji ustawy o systemie oświaty dotyczący wieku obowiązku szkolnego trafi do Sejmu – zapowiedziała w Sejmie minister edukacji Anna Zalewska. Poinformowała, że będzie w nim zapis o przesunięciu o trzy lata zapisów o przekształcaniu oddziałów przedszkolnych w szkołach w przedszkola. Minister edukacji na wniosek klubu PO przedstawiała informację na temat reformy edukacji.

Jak wskazała w imieniu wnioskodawców Krystyna Szumilas (PO), obecnie samorządy na jednego ucznia w klasie pierwszej otrzymują z subwencji oświatowej 5357 zł, a na jedno dziecko w wychowaniu przedszkolnym 1273 zł, czyli ponad 4 tys. złotych mniej. Posłanka zadała pytanie o skutki finansowe wynikające z pozostawienia o jeden rok dłużej całego rocznika dzieci w edukacji przedszkolnej.

- Razy 300 tysięcy (tyle jest mniej więcej dzieci w roczniku) to 1,2 mld zł. Skąd pani minister weźmie pieniądze na rekompensatę dla samorządów? – zapytała Krystyna Szumilas.

Szefowa resortu edukacji odpowiadając jej podkreśliła, że kilka dni projekt z gotowymi rozwiązaniami, które są szeroko konsultowane, trafi do Sejmu.

– Wtedy będziemy liczyć, że te liczby, o których pani mówi, są po prostu nieprawdziwe, wysane z palca. Mimo, że jest to projekt w bardzo szybkim tempie pisany, jest przemyślany i bardzo precyzyjny.

Wyeliminuje ten chaos i tę sytuację, którą zgotowaliście polskim dzieciom i rodzicom dzisiaj – zaznaczyła Anna Zalewska.

Jak poinformowała, gminy będą zobowiązane do zapewnienia miejsc w placówkach wychowania przedszkolnego dla wszystkich uprawnionych dzieci mając na uwadze możliwości organizacyjne samorządów. *- Dzieci trzyletnie uzyskają prawo do wychowania przedszkolnego z dniem 1 września 2017 r.* – dodała.

Zalewska zwróciła uwagę na jeszcze jeden zapis obowiązującej ustawy. Zgodnie z nim, od 1 września 2016 r. wszystkie funkcjonujące w szkołach podstawowych oddziały przedszkolne muszą zostać przekształcone w przedszkola. Jak wskazała, samorządy zwracają uwagę, że nie będą w stanie tego zrobić do tego czasu, dlatego to rozwiązanie zostanie przesunięte o trzy lata.

Szumilas oceniła też, że dzieci sześciolatnie, którym odroczone w tym roku obowiązek szkolny będą musiały uczyć się w klasach łączonych, gdyż będzie ich zbyt mało na utworzenie klas pierwszych.

Według minister edukacji, problem mało licznych klas nie jest niczym nowym. Podała, że nawet w tym roku, gdy w pierwszych klasach znalazł się cały rocznik dzieci sześciolatków i połowa rocznika dzieci siedmiolatków, jest tysiąc sto szkół podstawowych z klasami łączonymi.

- Szkoły, szczególnie małe, są do tego przyzwyczajone (...). Zadbamy o to, by samorządy tak łatwo ich nie likwidowały, kurator otrzyma prawo weta wobec takich decyzji - powiedziała.

Posłanka PO pytała też o nauczycieli edukacji wczesnoszkolnej, dla których w wyniku zapowiedzianych zmian nie będzie pracy w pierwszych klasach. *- Gdy nie ma uczniów, nie ma pracy dla nauczycieli* – zauważyła Krystyna Szumilas.

Trzy lata na przekształcenia w przedszkola

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport

Opublikowano: sobota, 05, grudzień 2015 23:00

Tadeusz Narkun

Odśłony: 1073

Minister przyznała, że niewątpliwie będzie mniejsze zapotrzebowanie na nauczycieli w klasach pierwszych i jednocześnie większe zapotrzebowanie na nauczycieli w przedszkolach, oddziałach przedszkolnych i innych formach wychowania przedszkolnego.

- Ostatecznie łączna liczba dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym będzie taka sama. Nauczycieli wychowania przedszkolnego nie będzie trzeba zwalniać ze szkół, po to by zatrudnić ich w przedszkolach. Nauczyciel zatrudniony na podstawie mianowania może być przeniesiony na własną prośbę, lub z urzędu za jego zgodą, ze szkoły do przedszkola w celu zapewnienia obsady na stanowisku nauczyciela z wymaganymi uprawnieniami. Nauczyciela może też przenieść organ prowadzący – powiedziała Zalewska.

Źródło: samorząd.pap.pl

Komentarz: Skończył się czas obietnic, a nadszedł czas realizacji. Wprawdzie od wyborów nie upłynęło dużo czasu, ale wystarczająco, aby zauważyć że tak naprawdę wszystkie działania nowej ekipy przesuwają się w czasie. Dotyczy to także edukacji, która nie znosi gwałtownych rewolucji, ale codziennego, skrupulatnego działania. Na razie nie jest najlepiej, a czyja to wina nie jest najważniejsza, szczególnie dla rodziców i ich dzieci. To bardzo kruchy materiał i warto pracować z nim w sposób bardzo delikatny. Cieszy natomiast, że nowe kierownictwo MEN, przynajmniej w tej sprawie wysłuchało przedstawicieli samorządów. (Tadeusz Narkun)